



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (118.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (95.)
w dniu 30 listopada 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (druk senacki nr 344, druki sejmowe nr 963, 1052 i 1052 A).

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Szanowni Państwo, witam serdecznie.

Otwieram, razem z panami przewodniczącymi, posiedzenie dwóch połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej

Przedmiotem obrad komisji jest rozpatrzenie punktu dotyczącego ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; druk senacki nr 344, druki sejmowe nr 963, 1052 i 1052 A.

Ustawa dotyczy określenia organizacji i trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym itd.

Proszę państwa, komisje zebrały się, ażeby rozpatrzyć ten punkt, w związku z tym, że do komisji zwrócił się marszałek Senatu, pan Stanisław Karczewski, i, przywołując art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował do rozpatrzenia przez Komisję Ustawodawczą uchwaloną przez Sejm ustawę z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; druk, tak jak już było powiedziane, nr 344.

W piśmie, które otrzymaliśmy, jest również informacja, że rozpatrzenie tej ustawy planowane jest na trzydziestym pierwszym posiedzeniu Senatu.

Terminy, o których mowa w ust. 1 art. 61 regulaminu, nie są tu zachowane, dlatego komisje są zobowiązane do tego, ażeby nasze procedowanie było poprzedzone zgodą komisji, jako że w szczególnych wypadkach – a sytuacja jest szczególna – za zgodą komisji, czyli zgodnie z art. 61 ust. 2 pkt 2, możemy rozpatrywać punkty porządku obrad pomimo niezachowania terminów, jeżeli chodzi o przesłanie komisji materiałów dotyczących danego punktu.

Dlatego chcę zwrócić się do komisji z zapytaniem i prośbą o przegłosowanie. Czy jest zgoda, żebyśmy procedowali pomimo właśnie tej sytuacji, o której wcześniej powiedziałem, na podstawie art. 61 ust. 2 pkt 2? Czy państwo są za tym, żebyśmy pomimo niezachowania wspomnianych terminów przeprowadzili procedowanie nad tym punktem?

Kto jest za?

(Głos z sali: Nie, chwileczkę.)

(Głos z sali: Może lepiej się wypowiedzieć.)

(Głos z sali: Chwileczkę. Właśnie.)

(Głos z sali: Muszę się wypowiedzieć w tej sprawie.)

Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Przewodniczący, Panowie Przewodniczący, ja zgłaszam sprzeciw. Uważam za oczywiste, że regulamin służy temu, żeby senatorowie mogli przygotować się do posiedzenia. To jest jasne.

Myśmy już się przyzwyczaili, że regułą staje się wyjątek, ale już w takiej sytuacji, kiedy jeszcze, proszę państwa, w internecie nie ma nawet zapisu dyskusji sejmowej... Jeszcze nawet tego nie ma.

(Głos z sali: Jest.)

Nie, przed chwilą sprawdzałem, 15 minut temu. Z ostatniego posiedzenia, z trzeciego czytania jeszcze nie ma.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, właśnie mówię, że z trzeciego czytania nie ma jeszcze nawet dyskusji. Nie można się z nią w ogóle zapoznać. Że nie wspomnę już o możliwości wcześniejszego zapoznania się z opinią Biura Legislacyjnego itd., itd. No, to już urąga... Nie ma nawet paru godzin, żeby się po prostu z tym wszystkim zapoznać, Panie Przewodniczący. No, wydaje się, że to w ogóle uniemożliwia nam jakkolwiek pracę. Nawet w trybie natychmiastowym. W ogóle nie znamy... Wiemy z mediów, wiemy oczywiście, jaka była treść... Ale chcemy poważnie podchodzić do swoich obowiązków.

Dlatego też ja wnoszę, ażeby posiedzenie komisji odbyło się jutro. I to nawet nie w godzinach rannych, ale w godzinach południowych, żeby senatorowie mieli przynajmniej kilka godzin na przygotowanie się do posiedzenia komisji, zapoznanie się z materiałami, o których powiedziałem. Nawet materiałów sejmowych, z trzeciego czytania, jeszcze nie ma w internecie. To jest coś do tej pory, w moim przekonaniu, niespotykanego. Bo zawsze było przynajmniej kilka godzin. A teraz jest taki, tak się wyrażę, ekspres, że nasza rola jest właściwie kompletnie iluzoryczna. A przecież jesteśmy Izbą, poważną Izbą, która ma nie udawać, że pracuje, tylko rzeczywiście pracować.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Tylko jedno zdanie uzupełnienia do tego, co powiedział pan mecenas, senator Zientarski. Otóż, Panie Marszałku, gdyby coś takiego przewidziano – a myślę, że przewidywano różne procedury – to twórcy regulaminu by zastrzeżli,

że istnieje tryb natychmiastowy. Pan nie wezwał komisji do rozpatrzenia – jak wynika ze sformułowania w regulaminie – ustawy tak, żeby mogła ona być rozpatrzona na bieżącym posiedzeniu. A posiedzenie jest planowane do piątku. Pan wezwał do czegoś, co nie istnieje w regulaminie. A na pewno by zaistniało, gdyby była taka potrzeba. Pan wezwał komisję do natychmiastowego rozpatrzenia – dodajmy: tego, co jeszcze nie jest w pełni opublikowane. I dlatego uważam, że pan nie powinien, Panie Marszałku, poddawać tego wniosku pod głosowanie. Moja prośba jest o wycofanie wniosku.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan wiceprzewodniczący mecenas Pociąg.

Senator Aleksander Pociąg:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym się dołączyć do tych głosów. Ponadto powiem, że, jak się wydaje, sprawa jest na tyle poważna... Dotyczy – no, na pewno możemy tak powiedzieć – kształtu konstytucyjnego działania państwa. Uważam, że niezależnie... naprawdę, niezależnie od opcji politycznej... Ja w poprzedniej kadencji wielokrotnie dawałem wyraz temu, że senatorowie, tak opozycji, jak i większości rządzącej, powinni mieć możliwość analizy przepisów, które są skomplikowane, prowadzą do daleko idących zmian. I uważam, że przez szacunek dla nas samych, tak jak tu siedzimy, po kolei, powinniśmy dać sobie parędziesiąt godzin. Ja już nawet nie mówię o takim komforcie, żeby to było parę dni, tydzień czy 2 tygodnie, jak to zawsze było w przypadku tak skomplikowanych i poważnych ustaw. Uważam, że jest to niepoważne, żebyśmy debatę na temat spraw tak poważnych prowadzili w tak niepoważny sposób. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę państwa, w związku z propozycjami, które zostały tu przedstawione, ogłaszam godzinną przerwę, do godziny 20.00. To jest czas, który na pewno pozwoli nam na bliższe zapoznanie się z materiałami. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, wznawiam posiedzenie dwóch połączonych komisji, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem obrad jest rozpatrzenie ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; druk senacki nr 344.

W związku z tym, że przed przerwą w obradach padały wypowiedzi, że nie zostały przesłane materiały dotyczące procedowanego dzisiaj punktu, chciałbym poinformować... Mam tu informację z sekretariatu Komisji Ustawodawczej, że pierwsza partia materiałów została wysłana o godzi-

nie 12.44, a druga, w tym druk z tekstem ustawy, która została już przyjęta, przegłosowana w Sejmie – o 16.26. Tak że taką informację państwu przekazuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Jest oczywiście propozycja, żebyśmy mogli na podstawie art. 61 ust. 2 pkt 2 przystąpić do procedowania pomimo tego, że terminy nie zostały zachowane.

I ja bym proponował – jeżeli nie ma innych głosów – żeby to pytanie o zgodę... Żeby po prostu zweryfikować to poprzez głosowanie.

Proponuję, żebyśmy przegłosowali.

Kto jest za tym, żebyśmy mogli procedować...

Senator Piotr Zientarski:

Panie Przewodniczący, ja chcę powiedzieć tylko jedno zdanie, odnośnie do pana informacji. Te materiały częściowo były przesyłane. Tylko że one były przesyłane w trakcie posiedzenia Senatu, podczas którego to posiedzenia myśmy w dużej części uczestniczyli w dyskusji. Przerwa nastąpiła dopiero o godzinie 19.00. Czyli na to, żeby się zapoznać z materiałami, mieliśmy de facto tylko tę właśnie godzinę, którą pan zarządził. Dlatego że uczestniczyliśmy w dyskusji itd. Trwało posiedzenie Senatu i nie było możliwości zapoznania z materiałami się w tym czasie. O to chodzi.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

W takim razie proponuję, żebyśmy przystąpili do głosowania.

Kto z państwa jest za tym, żebyśmy, zgodnie z art. 61 ust. 2 pkt 2 Regulaminu Senatu, pomimo niezachowania terminów mogli przystąpić do procedowania nad przedmiotowym punktem? (8)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, teraz przystępujemy do procedowania.

Czy pani mecenas zechce się najpierw wypowiedzieć?

Czy państwo senatorowie chcecie się ustosunkować?

Czy najpierw poprosimy panią mecenas?

(Głos z sali: Panią mecenas.)

Skoro tak, to poprosimy. Pani przygotowała nie opinię, tylko uwagi szczegółowe i propozycje poprawek do przedmiotowej ustawy. Tu jest informacja o całości tej ustawy, ale też są propozycje poprawek.

Poprosimy panią mecenas o zreferowanie tych uwag.

A później rozpoczniemy dyskusję, oczywiście jeżeli państwo zechcą.

Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Państwo Przewodniczący, ale kto tę ustawę przedstawia? Kto ją w jakiś sposób prezentuje? Bo ja rozumiem, ma pan słuszość, że dział legislacji... Pan powiedział o uwagach działu legislacji. Ale my nie wiemy kto za tą ustawą stoi, kto ją prezentuje, kto przedstawi jej ideę. Dlatego uwagi pani legislator, aczkolwiek cenne... W gruncie rzeczy nie wiadomo, do kogo one będą adresowane.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ja, informując o punkcie, nad którym procedujemy, wymieniałem druki sejmowe. Projekt omawianej ustawy to był projekt poselski, o tym na pewno wiemy. I druk sejmowy, który został tu wymieniony, to jest druk nr 963. Te druki również zostały wysłane przez sekretariat Komisji Ustawodawczej. Projekt był poselski. Jest w tym projekcie oczywiście uzasadnienie. Tak że... No, była możliwość zapoznania się z materiałami. Co prawda ten czas był taki, jak państwo mówiliście, ale jednak druki były wysłane.

Tak że poprosimy... Później będzie...

(*Głos z sali:* Ale przedstawiciela nie ma... Rządu też nie ma...)

(*Głos z sali:* To nie będzie przedstawiciela...)

(*Głos z sali:* A rząd?)

Był... Przepraszam, czy byli zaproszeni pani sekretarz...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali:* A minister?)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali:* Też był zaproszony.)

(*Głos z sali:* Nie ma nikogo z Ministerstwa Sprawiedliwości, nie ma nikogo z...)

Być może jeszcze ktoś przybędzie. A jeżeli nie, no to... Tutaj akurat nie mamy takiego koniecznego warunku, żeby oni brali udział. I nie uzależniamy naszego procedowania od ich obecności. No, nieraz już się tak zdarzało, że nie było przedstawiciela wnioskodawców, a my obradowaliśmy.

Bardzo proszę, Pani Mecenas, o...

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, przedstawiony państwu materiał rozpoczyna się od uwagi, której ciężar gatunkowy jest może nieco mniejszy niż w przypadku innych uwag, zwłaszcza takich uwag, które odnoszą się poniekąd do meritum rozwiązań zaproponowanych w ustawie. Niemniej jednak pozwoliłam sobie zauważyć, że to, w jaki sposób została zbudowana ustawa, a konkretnie to, w jaki sposób połączono artykuły w jednostki systematyzacyjne wyższego rzędu, nie do końca odpowiada zasadzie wyrażonej w §60 ust. 2 zasad techniki prawodawczej. Chodzi mianowicie o to, że oddziały, z którymi mamy do czynienia w tym przypadku, powinny być stosowane dodatkowo wtedy, gdy jednostki zasadnicze, czyli tytuły, działy i rozdziały, okażą się niewystarczające. Wydaje się jednak, że to jest takie uchybienie, które niekoniecznie musi być naprawiane poprawką Senatu. Podobnie zresztą jak anonsowane również w stanowisku Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa do druku nr 963 uchybienia polegające na tym, że przepisy ustawy zostały ułożone w takiej kolejności, że można mieć wątpliwości co do ich stosowania w pewnej sekwencji. Ale tu również nie proponujemy już na obecnym etapie uszeregowania przepisów w innej kolejności.

Pierwsze propozycje poprawek, które zdecydowaliśmy się sformułować, to propozycje związane również z dyrektywami płynącymi z zasad techniki prawodawczej, a konkretnie z §4 ust. 1, który przewiduje, że ustawa nie może powtarzać przepisów zamieszczonych w innych ustawach. Naruszeniem tej właśnie zasady poprawnej legislacji jest z pewnością art. 3 ustawy, dlatego że powtarza on, w nieco zmienionej formie, treść art. 2 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, w sprawie której zresztą Senat podjął uchwałę na poprzednim posiedzeniu. I w związku z tym proponujemy skreślenie art. 3. Zresztą, jak państwu doskonale wiadomo, to, że w skład Trybunału wchodzi 15 sędziów, jest już przesądzone na poziomie ustawy zasadniczej.

Podobnej natury poprawkę proponujemy, jeśli chodzi o art. 4. Mowa tutaj o tym, że odrębna ustawa określa wszystkie kwestie związane ze statusem sędziów Trybunału, a także sędziów Trybunału w stanie spoczynku. Ten przepis niewątpliwie nie czyni zadość dyrektywie wyrażonej w §22 ust. 1 zasad techniki prawodawczej, dlatego że jego intencją nie jest uzupełnienie ustawy ani wskazanie, że w innej ustawie pewne kwestie zostały uregulowane inaczej. Ma on bardziej walor informacyjny. No, i z tego punktu widzenia wydaje się całkowicie zbędny. Zwłaszcza że §11 zasad techniki prawodawczej nakłada na legislatora obowiązek dbałości o to, by w ustawach nie wprowadzać postanowień, które tak naprawdę nie mają waloru normatywnego.

Te propozycje zawarte są w pkt 1.

Senator Piotr Zientarski:

Ja mam wniosek formalny, Pani Przewodniczący.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Ale teraz?)

Tak, właśnie teraz.

Proponuję... Jako że nie ma przedstawiciela rządu, to nie ma możliwości, ani zadawania pytań, ani proszenia o ustosunkowanie się. Proponowałbym zatem zrobić w ten sposób, żeby po każdym punkcie ktoś z senatorów mówił, że przejmuje poprawkę albo że nie przejmuje. I żeby było głosowanie nad tą poprawką itd. Żebyśmy już do niej nie wracali i nie przypominali, jaka jest treść itd. Myślę, że to usprawni...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Pan marszałek Borowski.

Senator Marek Borowski:

Ja mam trochę dalej idący wniosek. Mianowicie tutaj zgłoszono... Nasze Biuro Legislacyjne zgłosiło 26 propozycji zmian. No, nawet jeżeli kilka z nich ma charakter techniczny i ostatecznie, jeśli czas bardzo nagli, można z nich zrezygnować, to pozostałe – przejrzałem je – mają charakter bardzo merytoryczny. Niektóre w ogóle poprawiają błędy, które by powodowały, że ustawa byłaby trudna do zastosowania. Ponadto są też uwagi, które wskazują na ewidentne naruszenie konstytucji. A ponieważ pracujemy w jakimś ekstraordynaryjnym trybie, no, bo ustawa została

dzisiaj przyjęta i już przejmujemy... Jak rozumiem, wolą większości jest przyjęcie tej ustawy w dniu jutrzejszym, czyli bez poprawek. Tak że chodzi o to, żebyśmy się tutaj nawzajem nie dręczyli. I moja propozycja jest następująca. Czy którykolwiek z senatorów Prawa i Sprawiedliwości albo w ogóle klub Prawa i Sprawiedliwości jest gotów którąkolwiek z tych poprawek zaakceptować?

(*Głos z sali*: Panie Marszałku prosimy o... To jest wniosek formalny?)

Bo jeżeli nie, to ja zgłaszam wniosek o odrzucenie tej ustawy, państwo – wniosek o przyjęcie bez poprawek i rozejdźmy się we względnym pokoju.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli zgłosił pan wniosek... Ale to jest wniosek warunkowy. Jeżeli – to.

(*Senator Marek Borowski*: Warunkowy...)

Senator Piotr Zientarski:

Ja mam do tego jeszcze uzupełnienie. Oczywiście popieram stanowisko pana marszałka Borowskiego. Ale gdyby nie było wniosku – bo na razie nie ma wniosku o przyjęcie bez poprawek – to ja bym zgłosił... Nie przejmowałbym... Czy z panią senator... Nie przejmowałbym wszystkich poprawek, dlatego że pracuję np. nad art. 11... Przygotowanie poprawek... Bo nie było przecież możliwości w drugim czytaniu. Ja mam listę proponowanych poprawek, które bym przejął. Niektóre są w alternatywie, tak że trzeba by podać, w której wersji ja to mam. Mógłbym ewentualnie teraz, jeśli pan senator... Mógłbym en bloc powiedzieć, które poprawki ja bym przejął.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ale, Panie Senatorze...

(*Senator Piotr Zientarski*: Jeśli już mamy działać, że tak powiem, en bloc.)

...pan zgłosił wniosek formalny w trakcie przemówienia, prezentacji pani mecenas, jeżeli chodzi o wnioski, które pani przygotowała. I pan właśnie zgłosił wniosek, żeby nad każdym punktem dyskutować. A teraz składa pan wniosek, żeby, nie wysłuchawszy pani mecenas... Mówi pan, że pan przyjmuje...

(*Senator Piotr Zientarski*: Ale nie wszystkie. Ja bym powiedział, które.)

No, tak, ale czy nie lepiej, żebyśmy po prostu – jeżeli nie przejdzie wniosek dalej idący, pana marszałka Borowskiego – wysłuchali pani? Bo...

(*Senator Piotr Zientarski*: Ja nie oponuję, nie oponuję.)

...inni senatorowie być może...

Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Myślę, że wpiszę się na niechlubną listę wniosków najdalej idących. Uważam, że ponieważ ustawa ma charakter okazjonalny, co jest wyraźnym nadużyciem, jeśli chodzi,

o, że tak powiem, tworzenie prawa i obrazu Senatu, to nie można przyłożyć ręki do... Mój wniosek jest taki, żeby odrzucić tę ustawę.

(*Głos z sali*: Już był taki wniosek formalny.)

Nie, nie to był wniosek warunkowy, że jeśli PiS nie zgłosi poprawek... A ja składam wniosek niezależnie od tego, czy PiS zgłosi czy nie zgłosi.

(*Głos z sali*: Dobra. Dziękuję.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy są jeszcze jakieś wnioski formalne?

Pan senator Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Ja przychylam się do głosu pana marszałka Borowskiego i składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ktoś jeszcze zgłasza wniosek?

Pan senator Pociąg.

Senator Aleksander Pociąg:

Dziękuję, to znaczy powtarzam podziękowanie dla pana przewodniczącego za to, że dostaliśmy przynajmniej godzinę. Ja jednak, Panie Przewodniczący, traktuję tę godzinę jako listek figowy. Według mnie ta figura, którą rzeźbimy, jest naga. Może jest co najwyżej ten listek figowy.

I w związku z tym chciałbym również przyłączyć się do wniosku pana senatora Borowskiego. Mam nieodparte wrażenie, że niezależnie od tego, jak długo byśmy tutaj debatowali, to i tak sprawa jest przesądzona. Ponieważ po prostu spieszymy się, żeby przede wszystkim politycznie umożliwić wybór sędziego, który zostanie poparty nawet przez jednego kandydata, czyli siebie samego.

(*Senator Piotr Zientarski*: Czyli, jak rozumiem... Jeśli można, uzupełniająco...)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Bardzo proszę. Pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Jak rozumiem, spieszy się Prawo i Sprawiedliwość. Bo my się nie spieszymy. My mamy czas. I my jesteśmy gotowi wysłuchać poszczególnych poprawek i wypowiedzieć się co do każdej. Żeby była jasność.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Panie Senatorze, zostały zgłoszone wnioski formalne...

(*Senator Aleksander Pociąg*: Ja tylko dziękuję panu senatorowi Zientarskiemu za sprecyzowanie mojej myśli, którą nie do końca w sposób jasny wyraziłem. Dokładnie taka była moja intencja. Dziękuję bardzo.)

Dobrze.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale już zostały zgłoszone wnioski formalne...

(*Senator Jan Rulewski: Ja mam tylko pytanie.*)

No ale...

(*Senator Jan Rulewski: W związku z wnioskiem formalnym senatora Martynowskiego.*)

Bardzo proszę.

Senator Jan Rulewski:

Wniosek senatora Martynowskiego brzmiał... Nie wiem, czy jest... I dlatego zwracam się do działu legislacyjnego. Ten wniosek brzmiał mniej więcej tak, że PiS nie zgłosi żadnych... że PiS będzie głosował za przyjęciem ustawy bez poprawek. Czy to jest wniosek unormowany? Ponieważ na posiedzeniach komisji nie działają żadne kluby, organizacje przestępcze i inne, działa tylko senator, w swoim imieniu.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale, Panie Senatorze, na jakiej podstawie pan twierdzi, że PiS zgłosił...*)

Tak powiedział senator Martynowski: że będzie zgłaszał w imieniu PiS wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę pana senatora Martynowskiego, żeby jeszcze raz powtórzył to, co powiedział.

Senator Marek Martynowski:

Może rzeczywiście jest późna pora, ale... Na pewno nie mówiłem tego w imieniu PiS, mówiłem tylko w swoim imieniu.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Nie mamy podziału na barwy polityczne.

Proszę państwa, przystępujemy do przegłosowania wniosków formalnych.

Byliśmy przekonani, że wysłuchamy pani mecenas, ale wnioski formalne mają pierwszeństwo, jeżeli chodzi o zajęcie się nimi.

Zgłoszone są następujące wnioski. Pierwszy – jeżeli chodzi o kolejność zgłaszania wniosków, a nie o kolejność głosowania – był wniosek pana senatora Zientarskiego, ażeby po każdej propozycji poprawki przeprowadzić dyskusję i przejąć daną poprawkę albo nie.

Drugi wniosek, warunkowy, zgłosił pan senator Borowski. Jest to wniosek, ażeby odrzucić ustawę, ale w sytuacji, kiedy PiS nie zgłosi... PiS zgłosił wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, warunek został spełniony.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czyli pan jest za odrzuceniem?

(*Głos z sali: Tak, ja jestem za odrzuceniem.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Marek Borowski: Został zgłoszony wniosek o przyjęcie bez poprawek, co oznacza, że pan senator Martynowski nie widzi potrzeby zgłaszania tych poprawek, prawda? Czyli uzyskałem odpowiedź. I będę odpowiednio głosował.*)

Następny wniosek to wniosek pana senatora Rulewskiego, ażeby odrzucić ustawę.

Pan senator Pociąg również zgłosił wniosek, żeby odrzucić ustawę, tak?

(*Senator Aleksander Pociąg: Panie Przewodniczący, to był bardziej głos w dyskusji.*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze.

I pan senator Martynowski zgłosił wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Najdalej idący jest wniosek pana senatora Rulewskiego, ażeby odrzucić ustawę.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (6)

Kto jest przeciw? (9)

Kto się wstrzymał? (0)

W takim razie przystępujemy do przegłosowania wniosku pana senatora Marka Martynowskiego o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (9)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (0)

Senator Piotr Zientarski:

Ja składam wniosek mniejszości co do wniosku o odrzucenie ustawy, z panem senatorem Rulewskim.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan zgłasza, a pan senator się dopisuje do tego wniosku, tak?

Czy ktoś jeszcze zgłasza...

(*Senator Jan Rulewski: Proponuję, żeby sprawozdawcą...*)

Nie musimy głosować nad całością?

(*Głos z sali: Nie.*)

Proszę bardzo, kto będzie sprawozdawcą?

Czy pan senator przewodniczący zechce być sprawozdawcą?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan senator, profesor Seweryński będzie sprawozdawcą. Czy jest zgoda?

Skoro jest zgoda, to w takim razie zamykam posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

(*Senator Marek Borowski: Wszyscy senatorowie wyrażają podziękowanie senatorowi Borowskiemu.*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii